



Z Ewangelii św. Mateusza

W owym czasie wystąpił Jan Chrzciciel i głosił na Pustyni Judzkiej te słowa: „Nawróćcie się, bo bliskie jest królestwo niebieskie”. Do niego to odnosi się słowo proroka Izajasza, gdy mówi: „Głos wołającego na pustyni: Przygotujcie drogę Panu, prostujcie ścieżki dla Niego”. Sam zaś Jan nosił odzienie z sierści wielbłądziej i pas skórzany około bioder, a jego pokarmem była szarańcza i miód leśny. Wówczas ciągnęły do niego Jerozolima oraz cała Judea i cała okolica nad Jordanem. Przyjmowano od niego chrzest w rzece Jordanie, wyznając przy tym swe grzechy. A gdy widział, że przychodzi do chrztu wielu spośród faryzeuszów i saduceuszów, mówił im: „Plemię żmijowe, kto wam pokazał, jak uciec przed nadchodzącym gniewem? Wydajcie więc godny owoc nawrócenia, a nie myślcie, że możecie sobie mówić: «Abrahama mamy za ojca», bo powiadam wam, że z tych kamieni może Bóg wzbudzić dzieci Abrahamowi. Już siekiera do korzenia drzew jest przyłożona. Każde więc drzewo, które nie wydaje dobrego owocu, będzie wycięte i w ogień wrzucone. Ja was chrzczę wodą dla nawrócenia; lecz Ten, który idzie za mną, mocniejszy jest ode mnie; ja nie jestem godzien nosić Mu sandałów. On was chrzcić będzie Duchem Świętym i ogniem. Ma On wiejadło w ręku i oczyści swój omlot: pszenicę zbierze do spichrza, a plewy spali w ogniu nieugaszonym”. †

Mt 3, 1–12

Potrzeba szczerego nawrócenia

Usprawiedliwienie – najczęstsza reakcja na sytuacje, które zmuszają zrobić przed innymi sprawozdanie ze swojego zachowania. Wymyślamy różne wymówki, aby utrzymać, jak nam się wydaje, swój autorytet niezachwianym.

Tak czynili faryzeusze i saduceusze. Oni przyjmowali chrzest od Jana, gdyż było to popularne w owym czasie. „Kiedy cały lud idzie, aby ochrzcić się, gdzie są jego przywódcy?”. Bojąc się usłyszeć podobne pytania, szli razem ze wszystkimi

Jan Chrzciciel przypomina o nawróceniu, gdy trzeba skruszyć swoje serce przed Bogiem, nawrócić się i zmienić swoje zachowanie na lepsze. W tym człowiekowi nie pomagają usprawiedliwienia: „Abrahama mam za ojca”, „To nie jest moja wina, to źli ludzie przeszkadzają mi być dobrym” lub „Jestem szefem / ministrem / księdzem, pozwolone jest mi to, co zabrania się innym”... Bóg patrzy w serce każdego i widzi wszystko. Należy szczerze nawrócić się z grzechów.